

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I C 364/16 zasądził od pozwanego J. P. (1) na rzecz powoda J. P. (2) kwotę 2.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (pkt 3), przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej na rzecz adwokat K. N. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w R. przy ulicy (...) wynagrodzenie wraz z podatkiem VAT w kwocie 1476 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu. (pkt 4)

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W punkcie pierwszym wyroku z dnia 14 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej III Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie o sygn. akt III RC 61/15 zasądził od J. P. (2) na rzecz J. P. (1) kwotę 250 zł miesięcznie tytułem alimentów, płatną od dnia 6 marca 2015 roku do 15- go każdego miesiąca z góry wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Wyrokowi temu w zakresie punktu 1 został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 roku uchylił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie zasądzonych alimentów i powództwo J. P. (1) przeciwko J. P. (2) oddalił.

J. P. (1) wyprowadził się od powoda i jego matki, kiedy ten miał 1.5 roku. Nie odwiedzał powoda, nie utrzymywał z nim kontaktu. J. P. (2) pierwszy raz miał kontakt z ojcem przed salą sądową. J. P. (1) nieregularnie płacił alimenty na rzecz syna. Komornik nie był w stanie ich wyegzekwować, ponieważ jak udało się ustalić, że pozwany jest zatrudniony w jakimś miejscu, to wkrótce przestawał tam pracować. Pozwany negował swoje ojcostwo. Podczas spraw o alimenty padały słowa, że „powód nie jest jego dzieckiem”. J. P. (2) zaprosił ojca na Pierwszą Komunię Świętą, ale ten nie przyszedł. Poprosił go również o wyrażenie zgody na paszport w związku z wyjazdem za granicę, ale mimo obietnicy, pozwany nie wyraził zgody. J. P. (1) nigdy nie chciał sądowego uregulowania kontaktów. Powód nie dzwonił sam z siebie do pozwanego. Nie miał do niego numeru telefonu. Nie informował go o swoich planach życiowych. Nie zaprosił go na ślub ani na chrzciny dziecka.

J. P. (1) ma troje dzieci ze związku z M. W.: K. P., A. P., L. P.. Poza tym wychowywał wspólnie z swoją konkubiną jej dziecko z innego związku tj.: M. Z..

Mieszka razem ze swoją byłą konkubiną, z którą prowadzi wspólne gospodarstwo oraz z K. P. i M. Z.. K. P. i M. Z. mają osobne gospodarstwa. A. P. osiągnął dochód w 2015 roku w kwocie 27 992,69 zł, zaś w 2016 rok w kwocie 23 154,34 zł. Pracował jako kierowca, teraz pracuje w firmie budowlanej na stażu. Niedługo urodzi mu się dziecko. L. P. osiągnęła dochód w 2015 roku w wysokości 18 363,69 zł, zaś w 2016 roku w wysokości 30352,28 zł. Pracuje w R. - P.. K. P. do września 2017 roku pracowała w restauracji (...) i zarabiała 1400 zł brutto. W chwili obecnej jest bezrobotna. Ma córkę na utrzymaniu i pobiera świadczenie 500+. M. Z. pracuje wMbanku i zarabia 2000 zł. Ma dwójkę dzieci.

W dniu 18 sierpnia 2015 roku powód przekazem pocztowym wpłacił pozwanemu tytułem zaległych rat kwotę 1500 zł. Następnie 8 września 2015 roku kwotę 250 zł, 9 października 2015 roku kwotę 250 zł, 9 listopada 2015 roku kwotę 250 zł, 8 grudnia 2015 roku kwotę 250 zł oraz 11 stycznia 2016 roku kwotę 250 zł.

Gdyby nie wpłynęły pieniądze od powoda to pozwany poszedłby do Komornika, żeby wyegzekwować alimenty.

Pismem z dnia 29 lutego 2016 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 8 marca 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2750 zł tytułem zwrotu bezpodstawnie wyegzekwowanych alimentów, w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Udokumentowane źródło dochodów pozwanego stanowią świadczenie z MOPSu oraz zasiłek pielęgnacyjny w łącznej kwocie ok. 600 zł. Pozwany posiada rachunek bankowy w R. Bank. Jest to rachunek z kredytem odnawialnym w wysokości 5000 zł.

Pozwany ma orzeczony stopień znacznej niepełnosprawności z powodu stanu narządu wzroku. Na przestrzeni lat 2014-2017 stan narządu wzroku pozwanego jest stabilny. Nie wyklucza to w przyszłości operacji na zaćmę. Pozwany jest osobą schorowaną. Cierpi m. in zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę.

Kolejne powództwo J. P. (1) przeciwko synowi J. P. (2) o zapłatę alimentów zostało oddalone. Miało to miejsce w trakcie trwania tego postępowania. Sprawa jest na etapie postępowania w II instancji.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie w jakim twierdził, że nigdy nie negował swojego ojcostwa stosunku do powoda, w zakresie, iż pozwany miał utrudnione kontakty z powodem oraz dbał o powoda i kupował prezenty, w części w jakiej twierdził że nie był właścicielem nieruchomości, tylko dzierżawcą. Nadto Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia pozwanego co do tego, że środki uzyskane z alimentów przeznaczył na jedzenie, bieżące potrzeby i długi w sklepie, oraz zeznania powoda dotyczące jego sytuacji materialnej.

Sąd Rejonowy w oparciu o art. 410 § 2 k.p.c. uznał, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, kiedy odpadła podstawa świadczenia bowiem wyrok Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej zasądający od J. P. (2) na rzecz jego ojca J. P. (1) alimenty w kwocie 250 zł miesięcznie został uchylony przez Sąd Okręgowy w Łodzi, zaś powództwo J. P. (1) zostało w całości oddalone. Z tych względów Sąd Rejonowy przyjął, że J. P. (2) nie jest już zobowiązany, zaś świadczenie, które spełnił na rzecz ojca do czasu uprawomocnienia się orzeczenia Sądu I instancji okazało być się świadczeniem nienależnym.

Jednocześnie w ocenie Sądu Rejonowego zapłata przez powoda łącznie kwoty 2.750 zł tytułem alimentów na rzecz ojca nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższe wynika po pierwsze z faktu, że pozwany J. P. (1) negował fakt bycia ojcem J. P. (2), nie interesował się powodem, nie świadczył mu żadnej pomocy, nie występował także o sądowe uregulowanie tych kontaktów. Po drugie, pozwany praktycznie nie łożył na utrzymanie powoda, zaś alimenty płacił w sposób nieregularny, a wpłacone kwoty nie przekraczały kwoty 300 zł. Po trzecie, pozwany przez unikanie formalnego zatrudnienia, nie posiadał wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego i nie uzyskał świadczenia rentowego, mimo choroby i „teoretycznych podstaw” do jego otrzymania. Po czwarte zaś, zdaniem Sądu Rejonowego sytuacja pozwanego J. P. (1) nie jest taka dramatyczna, jak ją przedstawia. Pozwany ma oprócz powoda troje dorosłych dzieci, z których każde jest zdolne do pracy i uzyskuje dochody. Prowadzi gospodarstwo wspólne z byłą partnerką życiową - M. W.. Ponadto, kolejne powództwo J. P. (1) przeciwko synowi J. P. (2) o zapłatę alimentów zostało oddalone w trakcie trwania postępowania przed Sądem Rejonowym.

Z tych względów w ocenie Sądu Rejonowego nie można przypisać powodowi moralnego obowiązku pomocy alimentacyjnej osobie, która całe życie negowała w ogóle fakt swojego ojcostwa. Nie można bowiem oczekiwać od małego dziecka, że wytworzy więź z rodzicem, gdyż to na rodzicu ciąży ciężar wytworzenia relacji z dzieckiem, dbania o tę relację, troski o dziecko oraz obowiązek zaspokajania potrzeb finansowych swojego dziecka. Skoro pozwany przez całe życie nie dbał o powoda, unikał płacenia alimentów, to nie można oczekiwać od powoda, że wspomże pozwanego tylko dlatego, że łączą ich więzy krwi. Nie zmienia tego trudna sytuacja zdrowotna i finansowa pozwanego, która jest wynikiem własnych decyzji pozwanego.

Nadto Sąd Rejonowy przyjął, iż w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowanie przepis art. 409 k.c. gdyż, pozwany nie wykazał, że zużył tę korzyść w taki sposób, że przestał być wzbogacony. Niezależnie od tego zdaniem Sądu, wierzyciel który wyegzekwował świadczenie na podstawie nieprawomocnego ale wykonalnego orzeczenia Sądu winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W tych warunkach Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.750 zł.

O odsetkach od zasądzzonego roszczenia Sąd orzekł mając na uwadze 3dniowy termin na spełnienie świadczenia wskazany przez powoda w wezwaniu do zapłaty.

Sąd oddalił natomiast powództwo w zakresie kwoty 51,50 zł tytułem kosztów przekazów pocztowych przyjmując, że nie stanowią one kosztów „alimentów” czyli spełnionego świadczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.c. i nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powodowi.

Z uwagi na fakt, iż pozwany był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu Sąd na podstawie art. 113 ust 1 u.k.s.c. nakazał przyznać i wypłacić ze Skarbu Państwa kwotę 1.476 razem z podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez adwokata z urzędu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana i zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1.

Strona skarżąca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. Błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść orzeczenia to jest:

1. Ustalenie, iż pozwany celowo niełożył na utrzymanie powoda, podczas gdy pozwany stosowanie do swoich możliwości majątkowych i zarobkowych oraz stanu zdrowiałożył na utrzymanie syna, a wszelkie problemy z tym związane wynikały z przyczyn od pozwanego niezależnych;

2. Ustalenie, iż sytuacja pozwanego nie jest tak drastyczna jak ją przedstawia, podczas gdy pozwany jako osoba schorowana, nieposiadająca prawa do renty oraz osiągająca niski dochód, znajduje się w bardzo trudnej sytuacji życiowej

co skutkowało naruszeniem prawa materialnego tj. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, iż przedmiotowy przepis ma zastosowanie do niniejszej sprawy, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, iż powód ma moralny obowiązek pomocy alimentacyjnej pozwanemu

II. Naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, tj. art. 365 § 1

k.p.c. poprzez czynienie ustaleń faktycznych na podstawie uzasadnień orzeczeń sądowych, podczas gdy moc wiążąca wyroku dotyczy związania wyłącznie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku, oraz że sądu nie wiążą ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne, przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki;

III. Naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 i

2 k.p.c. poprzez nie danie wiary zeznaniom pozwanego w zakresie w jakim twierdził, że nigdy nie negował swojego ojcostwa w stosunku do powoda J. P. (2), w zakresie stwierdzenia, iż środki uzyskane z alimentów pozwany przeznaczał na jedzenie, bieżące potrzeby oraz długi w sklepie, oraz w zakresie sytuacji materialnej pozwanego, podczas gdy zeznania pozwanego korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, a ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika aby pozwany negował fakt bycia ojcem powoda (nie wynika to ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego), oraz przedłożone w sprawie dowody przedstawiają złą sytuację materialną pozwanego, m.in. decyzje co do wysokości uzyskiwanego dochodu oraz stanu zdrowia pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo, a tym samym o oddalenie powództwa również w zakresie punktu 1 wyroku, a nadto o zasądzenie na rzecz

adwokat K. N. kosztów udzielonej pomocy prawnej pozwanemu z urzędu w toku postępowania odwoławczego, która w całości i w części nie została uiszczona. Ponadto wniosła o nie obciążanie pozwanego kosztami postępowania.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych skutkujących przyjęciem, iż w niniejszej sprawie nie ma zastosowania art. 411 § 2 k.p.c. Skarżący wskazał, iż pozwany płacił na rzecz powoda alimenty gdy tylko miał taką możliwość, nie był skazany za przestępstwo nie alimentacji, a wszelkie twierdzenia o unikaniu zatrudnienia czy dokonywaniu czynności mających na celu udaremnienie egzekucji nie mają potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Dalej zdaniem skarżącego, błędne jest ustalenie co do tego, iż sytuacja pozwanego nie jest drastyczna, skoro jest on osobą schorowaną i utrzymuje się ze świadczeń MOPS oraz z zasiłku pielęgnacyjnego w łącznej wysokości 600 zł, zaś jego dzieci nie pomagają mu w utrzymaniu. Po trzecie Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż J. P. (1) negował fakt bycia ojcem powoda. Okoliczność ta zdaniem skarżącego nie została udowodniona. Nadto w ocenie skarżącego Sąd Rejonowy nie był związany ustaleniami faktycznymi zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie XII Ca 414/15 na które powołuje w treści swojego uzasadnienia. Ustalenia te odnoszą się zdaniem skarżącego do ustaleń w zakresie sposobu płacenia alimentów i ich wysokości, ustalenia co do przyczyn braku przyznania świadczenia rentowego oraz ustaleń w zakresie faktu negowania ojcostwa. Na powyższe okoliczności nie zostały zaś w niniejszym postępowaniu przeprowadzone żadne dowody, dlatego uznać należy, iż nie zostały udowodnione.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej wskazując, że wszelkie poczynione w sprawie przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne znajdują uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nadto zdaniem powoda, brak jest przeszkód do czynienia ustaleń faktycznych również w oparciu o dowód jakim jest wyrok Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem, zaś powołany art. 365 § 1 k.p.c. nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna w zakresie żądania zasądzenia świadczenia nienależnego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy po dokonaniu analizy akt sprawy, zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i po zapoznaniu się z motywacją Sądu Rejonowego w zakresie wydanego rozstrzygnięcia, nie spostrzegł uchybień w procedowaniu tegoż Sądu, eksponowanych przez apelującego w wywiezionej apelacji. Podkreślić bowiem należy, iż Sąd Rejonowy, w oparciu o zaoferowane przez strony procesu dowody, rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności sprawy i na tej podstawie prawidłowo ocenił żądanie powoda.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy wskazać, iż chybiony jest zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, a przez to naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy za własne i wystarczające dla rozpoznania sprawy niniejszej.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, będącej wyłączną kompetencją sądu. Oznacza to, że sąd nie jest związany żadnymi regułami dowodowymi, nadającymi poszczególnym rodzajom środków dowodowych określoną moc, przy czym dotyczy to wszystkich dowodów. Interpretacja wiarygodności i mocy dowodów nie jest jednak dokonywana dowolnie albowiem, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, sąd powinien zgromadzony materiał oceniać przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy, według których w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważy ten materiał jako całość, dokona wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odniesie je do pozostałego materiału dowodowego.

W motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. Poczynione bowiem przez Sąd meriti ustalenia faktyczne znajdują, wbrew odmiennemu stanowisku apelującego, oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach, wskazanych w uzasadnieniu tego wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Zarzucając

naruszenie granic swobodnej oceny dowodów apelujący powinien był wykazać, że dokonana przez Sąd I instancji ocena jest wadliwa, oczywiście błędna, sformułowane przez ten Sąd wnioski nie wynikają z dowodów albo są z nimi sprzeczne, rozumowanie Sądu prezentuje się jako wewnętrznie niespójne albo nielogiczne, bądź też, że Sąd nie rozważył wszystkich dowodów lecz potraktował je wybiórczo, zaś zawarte w uzasadnieniu jego orzeczenia wywody są nazbyt lakoniczne albo niejasne i niczego nie wyjaśniają. Okoliczności takich pozwany jednak nie wykazał.

Uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje, że pozwany zarzuca Sądowi pierwszej instancji dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych poprzez ustalenie, że pozwany celowo nie łożył na utrzymanie powoda, że sytuacja pozwanego nie jest tak drastyczna jak opisana przez pozwanego i w tym zakresie odmowa wiary twierdzeniom pozwanego co do jego złej sytuacji majątkowej, a nadto poprzez nie danie wiary zeznaniom pozwanego w zakresie w jakim twierdził, że nigdy nie negował swojego ojcostwa w stosunku do powoda J. P. (2), a także w zakresie stwierdzenia, iż środki uzyskane z alimentów pozwany przeznaczał na jedzenie, bieżące potrzeby oraz długi w sklepie.

Za niezasadny należy uznać zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy iż pozwany celowo nie łożył na utrzymanie powoda. Przede wszystkim należy wskazać, iż Sąd Rejonowy nie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku aby pozwany celowo nie łożył na utrzymanie powoda. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika natomiast, że J. P. (1) płacił alimenty nieregularnie, zaś komornik nie był w stanie ich wyegzekwować ponieważ jak udało się ustalić, że pozwany jest zatrudniony w jakimś miejscu, to wkrótce przestawał tam pracować. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, to jest w zeznaniach samego powoda. Nadto okoliczność nieregularności w płatności alimentów, a w konsekwencji fakt zaległości z tego tytułu, potwierdził sam pozwany w swoich zeznaniach, wskazując, że z tytułu alimentów było prowadzone postępowanie egzekucyjne.

Z kolei fakt unikania przez pozwanego posiadania stałego zatrudnienia wynika z zeznań powoda. Potwierdzają je dane wynikające z załącznika nr 1 do pisma ZUS z dnia 10 maja 2017 roku zawierającego wykaz okresów zatrudnienia pozwanego. Z powyższego dokumentu wynika, że w okresie od 1990 roku do 2013 roku poza prowadzeniem przez pozwanego własnej działalności gospodarczej (okres około 2,5 roku) pozwany miał 6 pracodawców, gdzie najdłuższy staż pracy wynosił około 1,5 roku, dominowały zaś okresy kilkumiesięczne. Dodatkowo występowały okresy bez zatrudnienia: 1.08.1989-15.11.1994, 25.09.2000-31.10.2001, 6.09.2002-31.07.2003 czy też 14.01.2011-24.09.2012.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w zakresie sytuacji materialnej pozwanego uznając w tym zakresie za niewiarygodne twierdzenia pozwanego co do jego rzekomo złej sytuacji materialnej.

Z ustalonego stanu faktycznego w postaci dwóch decyzji Burmistrza B. z dnia 26 kwietnia 2016 roku i z dnia 19 lutego 2016 roku oraz zeznań samego pozwanego wynika, że pozwany utrzymuje się z zasiłku stałego oraz z zasiłku pielęgnacyjnego w łącznej wysokości około 600 zł. Z załączonych do akt sprawy wydruków stanowiących wyciąg z rachunku karty kredytowej MasterCard z dnia 15 maja 2017 roku i z dnia 15 czerwca 2017 roku wynika, że pozwany jest posiadaczem karty kredytowej z limitem odnawialnym w wysokości 5000 zł. Z powyższego wynika, że poza udokumentowanymi środkami finansowymi w wysokości 600 zł musi posiadać inne środki nieujawnione w toku niniejszego postępowania, aby choćby zasilać konto by spełniać warunki przyznania karty kredytowej z odnawialnym kredytem. Budzi też uzasadnioną wątpliwość w jaki sposób osoba posiadająca dochód w wysokości 600 zł uzyskała prawo do kredytu odnawialnego z kredytem w wysokości 5000 zł. Co prawa z zeznań pozwanego wynika, że prowadzi on gospodarstwo domowe razem ze swoją byłą partnerką i utrzymuje się także z zasiłku o nieokreślonej wysokości uzyskiwanego przez M. W.. Z zeznań tych nie wynika jednak jaka jest wysokość tego zasiłku. Trudno jednak w ocenie Sądu uznać aby pozwany i jego partnerka byli w stanie utrzymać się z kwoty uzyskiwanej przez pozwanego z opieki społecznej i z zasiłku partnerki powoda. Nadto z zeznań samego pozwanego wynika, że zamieszkuje w jednym domu także z dwiema córkami swojej byłej partnerki. Trudno w ocenie Sądu uznać, że nawet gdyby córki prowadziły osobne gospodarstwa domowe, to nie miałyby możliwości pomocy pozwanemu, zwłaszcza iż skutek darowizny nieruchomości przez pozwanego na rzecz ich matki uzyskały one w przyszłości prawo do przejęcia powyższego składnika w drodze dziedziczenia.

Za niezasadny należy uznać również zarzut naruszenia przez Sąd art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań pozwanego.

Okoliczność zanegowania ojcostwa pozwanego nad małoletnim powodem wbrew twierdzeniom pozwanego została udowodniona w toku postępowania przez Sąd Rejonowy i wbrew twierdzeniom skarżącego wynika z zeznań samego powoda złożonych przed Sądem Rejonowym na rozprawie w dniu 12 października 2017 roku oraz z treści zeznań samego pozwanego składanych przez niego w dwóch sprawach jakie toczyły się przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie z powództwa matki powoda W. P. przeciwko J. P. (1) o podwyższenie alimentów to jest w sprawie sygn. akt III RC 422/94 oraz w sprawie sygn. akt III RC 363/98. Dodatkowo wskazać należy, iż powyższa okoliczność potwierdza ustalenia Sądu Okręgowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 20 stycznia 2016 roku, sygn. akt XII Ca 414/15. Protokoły obejmujące zeznania pozwanego w powyższych sprawach oraz wyrok Sądu Okręgowego w Rawie Mazowieckiej zostały załączone do akt niniejszej sprawy i postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 12 października 2017 roku dopuszczone w niniejszej sprawie jako dowód z dokumentów. Pozwany w toku niniejszej sprawy w żaden logiczny i zrozumiały sposób nie był w stanie ustosunkować się do powyższych zeznań i nie wyjaśnił przyczyn z powodu których twierdził wówczas, że powód nie jest jego dzieckiem. Okoliczność, zanegowania przez pozwanego faktu bycia ojcem powoda z pewnością nie może tłumaczyć faktu bycia zdenerwowanym (jak zeznał pozwany) zwłaszcza iż okoliczność ta padała z ust pozwanego dwukrotnie w toku dwóch różnych postępowań sądowych w sprawie o alimenty, toczących się w znacznym odstępie czasowym.

Sąd Rejonowy słusznie odmówił wiary zeznaniom pozwanego co do tego, iż środki uzyskane z alimentów pozwany przeznaczał na jedzenie, bieżące potrzeby oraz długi w sklepie.

Jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy pozwany nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu, w tym dowodu z zeznań świadków czy rachunków pokrytych z uzyskanych środków. Jeśli pozwany miał za pomocą środków pieniężnych uzyskanych od powoda spłacić długi w sklepie za towary brane „na zeszyt”, to istnienie takiego długu i jego wysokości mogłyby potwierdzić właściciel sklepu lub pracownik sklepu udzielający towaru bez pieniędzy. Pozwany nie wskazał nawet nazwy sklepu, miejsca jego położenia czy choćby imienia właściciela czy pracownika sklepu. Pozwany nie formułował wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań ww. osób lub osoby. Pozwany w czasie swoich zeznań nie był w stanie w precyzyjny sposób wskazać ile uzyskanych pieniędzy przeznaczył na bieżące potrzeby, a ile na pozostałe rzeczy.

Odnosząc się z kolei do zarzutu pozwanego naruszenia przez Sąd art. 365 § 1 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie na podstawie uzasadnienia Sądu Okręgowego z dnia w Ł. z dnia 20 stycznia 2016 roku wydanego w sprawie sygn. akt XII Ca 414/15 wskazać należy, iż również i on w kontekście ustalonego stanu faktycznego jest nietrafny. Wypada bowiem zauważyć, iż ustalenia Sądu Rejonowego poza powołaniem się w ustaleniach faktycznych na treść sentencji Sądu Okręgowego, (które miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy) oraz przytoczeniem zasadniczych motywów rozstrzygnięcia w żadnym innym miejscu dokonanych ustaleń nie powołuje jako dowód uzasadnienia Sądu Okręgowego w Łodzi. Wszystkie ustalenia dotyczące relacji między stronami, stosunku pozwanego do powoda, oraz sytuacji materialnej i życiowej pozwanego Sąd Rejonowy ustalił na bądź na podstawie zeznań stron bądź na podstawie dokumentów innych niż uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wydanego w sprawie III Ca 414/15.

Pozwany zarzucił również naruszenie prawa materialnego tj. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, iż przedmiotowy przepis ma zastosowanie do niniejszej sprawy, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, iż powód ma moralny obowiązek pomocy alimentacyjnej pozwanemu.

W myśl art. 411 par 2 k.p.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu powyższy zarzut jest nietrafiony bowiem poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia dawały podstawy do przyjęcia, że spełnienie świadczenia przez powoda

na rzecz pozwanego nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Z ustaleń tych wynika bowiem, że J. P. (1) wyprowadził od powoda i jego matki, kiedy powód miał 1.5 roku i od tego czasu nie odwiedzał powoda, nie utrzymywał z nim kontaktu. Pozwany negował także swoje ojcostwo. Pozwany nie brał udziału w uroczystości Pierwszej Komunii Świętej powoda mimo zaproszenia, pozwany nie wydał również powodowi zgody na paszport w związku z wyjazdem za granicę. J. P. (1) nigdy nie chciał sądowego uregulowania kontaktów.

Opierając się na powyższych ustaleniach faktycznych trudno zatem uznać aby powód miał moralny obowiązek pomocy alimentacyjnej na rzecz pozwanego ojca który wyprowadził się od powoda jak ten był bardzo mały i po tym czasie nie miał z nim kontaktu, który w sprawach o alimenty negował swoje ojcostwo i który nie płacił regularnie na rzecz powoda alimentów mimo ciężącego na nim ustawowego obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu okoliczności tej w przedmiotowym stanie faktycznym nie zmienia nawet fakt złej sytuacji zdrowotnej powoda. Sytuacja materialna pozwanego mało wiarygodnie przedstawiona przez pozwanego również w kontekście zachowania pozwanego wobec powoda nie ma znaczenia dla oceny zasadności świadczenia w kontekście zasad współżycia społecznego.

Z uwagi na fakt, iż pozwany nie wykazał w toku postępowania aby zużył uzyskaną korzyść w taki sposób, że nie jest już wzbogacony roszczenie powoda podlegało zgodnie z zaskarżonym rozstrzygnięciem uwzględnieniu w całości.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

W toku postępowania apelacyjnego pozwany korzystał z pomocy prawnej adwokata z urzędu. Z tych względów na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej na rzecz pełnomocnika z urzędu pozwanego – adwokat K. N. kwotę 369 zł obejmującą w sobie należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość wynagrodzenie pełnomocnika została ustalona na podstawie § 16 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).